

Genoyński

14/II 1789.

3037.

G Ł O S

JASNIĘ WIELMOZNEGO

LESZCZYNSKIEGO

POŚLA INOWROCLAWSKIEGO

NA SESSYI SEYMOWEY

Dnia 17. Grudnia Roku 1789.

M I A N Y.

NAYIASNIEYSY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY !

PRZESWIETNE SKONFEDEROWANE RZPLITEY STANY!

JUż się przecie zbliżył moment, gdzie nadzieia przemogłszy wątpliwość Naszę, zaczyna stawiać Nas na owym bezpieczeństwa brzegu, na owym mówię, gdzie klęsk Ojczyzny nigdy dawniey nie odepchnione widoki, dziś przecie zaczynają niknąć. Zaczyna prawdziwa pora w istotney wzrastać postaci; a Polak dopiero podległy haniebney przemocy, zaczyna być chciwym Sławy, i to, co z hańbą utracił, i to, co poprzednik jego krwią okupił, szuka i chce, aby odzyskał.

Odradza się naypiękniey w całym Narodzie ta szczęśliwość, która naymocniejszym każdej twierdzy była fundamentem; iuż poznał Obywatel każdy, że razem trzeba Kray i siebie ratować, iuż niezliczone chęci iednym dobrych Obywateli tchną odgłosem: ratuymy się.

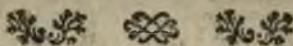
Prześwietne Rzplitey STANY! mamy Podatek, mamy Woysko, Rządu, iako iedney z naymocniejszych maxym trzeba; oto się i ten rozpoczyna, ta naysłodsza chwila, która Nam zbawienie Kraiu naszego niesie, która na naydłuższe czasy dziś się staie szczepem pomyslności

(1)

ści

<http://rcin.org.pl>

XVIII. 2. 705.



ści Mieszkańców, powinna tak ostrożnie i przezornie być wzięta, żeby to, co Kray cały dla siebie buduje na zawsze, nie mogła żadna zruynować ręka.

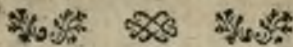
Cała Prawa Naszego Xięga być może i jest sama w sobie świętą, Prawo z własney potrzeby Kraiu, a nie z narzucenia stanowione, jest zawsze dobre i pożyteczne dla Nas. Prawo samo przez siebie, gdy grzeszyć nie może, inaczej więc nie jest, tylko tak: że Osoby mające nadaną moc exekucyi, mogą być występniemi, mogą gdzie trzeba na dobre Prawa użycia, stać się opaczną bezpieczeństwu szczególnością, i zawodzić to, w czym każdy ufność pokładał.

Prześwietne Rzplitey STANY! co Seym słyszę zawsze naganę Magistratur wszelkich w Kraiu Naszym, i na terażniejszym Seymie, choć jeszcze nie examinowane Magistratury, już ie liczne poprzedzają nagany, wnoszą sobie, że Ustawy temu nie są winne, tylko ci, co Ustaw przepisanych omylnie dopełniają.

Prześwietne Rzplitey STANY! ustanowione Seymy woła poprzedników Naszych, były iedynie tym celem, aby ratunek spoiony z dobrem Kraiu dopełniały. Zamiar więc Naddziadów Naszych czyli Ustawy nie są i nie mogą być naganne. Seym 73. Roku wynikły stał się naygłówniejszą Epoką nieszczęścia Naszego; któż tu winnym Prześw: STANY? nie Ustawa Seymu, tylko ci iedni, którzy iey źle dopełniali, i tak dziś się przez Nasze wyroki objaśnia, gdy żadney Konstytucyi Seymu 73. Roku, ani żadnych zysków z iey nie łamiemy, tylko w zakład odzyskania całej Kraiu niepomysłności, Xiążę Poniński Podskarbi W. Kor: osadzony w Więzieniu; więc tu z Osób wynika satysfakcja, lecz nie z obalenia Ustaw udziałanych.

Jeżeli z Osób? odpowiedź Prawo przepisało, jeżeli Prawo powiedziało: że wspólnotwa nie mający nie powinni odpowiadać, inaczej myśleć nikt nie może, kto po Polsku umie, tylko: że wspólnotwo mający, winni są zawsze czynić odpowiedź; Sąd Seymowy umyślnie na rozsądzenie występków Xcia Ponińskiego ustanowiony, oto Delacją wspólnotwa czyniącego Xcia Jmć Kalixta odsyła do Prześw: STANOW.

Prześwietne STANY! Przychodzi tu Xże Jmć Kalixt Poniński, Brat dobry osadzonego w więzieniu, Brat ten, przez którego Duszę,
Krew

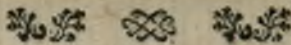


Krew poczciwa i charakter wojaia; mowi do Nas iak dobry Obywatel, temi slowy: — nie ieden Brat mój ma bydz zdraycą Oyczynny, iest tu więcey Wspólników. — mowi do Nas i to: że sam ieden grzeszyć ani był tyle mocnym, ani bydzby potrafił; nie ochrania Brata swego, ani mowi przed nastąpionym Sprawę rozsądzeniem, że iest niewinnym; lecz zebrawszy niektórych czynności, wystawia przed całym Swiatem, ich winę, to iest twór tej winy, którey był exekutorem Xże Podskarbi Poniański.

Nayaśnieyszy PANIE i Prześwietne STANY! Gdzie Prawo własność swoją wykonywać powinno, tam wzgląd daleko odsunięty, gdy przez sprawiedliwość iednym stawa się smutnym losem i obumarią nadzieją, nie może współ-występców żadną bezpieczeństwem bydz Rękoynią, owszem ukaranie iednego, temu co był współnikiem, stawa się już gotowym wyrokiem czekać drugiego mającym; tu się zaś dzieie Nayaśn: PANIE inaczey, grób iednego, stawa się murem przedzielaicym wyrok na występki, tu właśnie na cudzym nieszczęściu stworzyciele winy, budnią los swój i bezpieczeństwo, tu iednemu umierać każą, aby drudzy żyli.

Nayaśnieyszy PANIE i Prześw: STANY! bierze tu okropną postać na siebie Xiążę Jmć Kalixt Poniański, stawa się dziś Delatorem, i poddaie się pod nayostrzeyszą Prawa exekucyą, gdyby nie dowiódł; ieżelić Delator na tak ostre Prawa wyrazy chętnie się poddaie, czyliż powołani mieć mogą szczęśliwszą nad dzisieyszą porę, okazać swoją niewinność i stanąć czystemi w oczach całej Publiczności, czyliż sami nie powinni szukać takiego momentu, przez który i potwarz wrzuconą, i opinią Publiczności odwrócić mogą? sądzę więc, że podana Delacya przyiętą zostanie. Lecz Prześw: Rzplitey STANY! gdy to wytłómaczyłem, dla czego powinna bydz na oświadczenie Xcia Jmć Kalixta Delacya przyiętą, z mego przekonania i powodów wytłumaczyć się muszę.

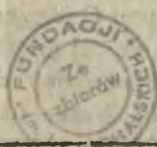
Kraiu Naszego upadkowi, winni zawsze bywali Zdraycy Oyczynny. Czytając Historię Polską można się zawsze dowiedzieć, że zli Obywatele własnego Kraiu, zawsze na to użyci bywali. Przychodziemy dziś do ustanowienia Rządu, do owey twierdzy, w której cała Nasza układa się nadzieia, gdy forma owego Rządu zupełnie zakończną zostanie,



czyliż nie powinniśmy iey takim powierzać Osobom , o których się możemy przeświadczać doskonałej zawsze niewinności ?

Rząd ten , który nastąpi , bez żadney kwestyi taki bydź musi , żeby Kray w równey zawsze trzymał exystencyi. Jeżeli w tedy przez Elekcyą weyda takie Osoby , które nie usprawiedliwione , z obiekcyi , nie oczyszczone , pytam się , kto tu będzie spokojnym względem Kraiu Naszego całości ? kto bezpieczny , że intryga wpływać do Nas nie będzie ? w ostatku : gdy Kray cały iedności ogniwem spoiony , z iednym się tylko sprzymierzy , czyleż intryga szukać nie będzie mieysca Kray Nasz rozdwniać ? i gdziesz kto mieysce znajdzie ! zapewne swój u swego dawnego ? dla tych więc przyczyn , żebym Kray mój widział szczęśliwym , bezpiecznym , odstąpić od przyjęcia Delacyi nie mogę.

Nayiaśniejszy PANIE ! pragniesz W. K. Mość widzieć Kray swój szczęśliwym , przywróconym do dawney sławy i męstwa , pragniesz W. K. Mość codziennie , nie żalując zdrowia i życia dla pomysłności Ludu twoiego , Nayiaśniejszy PANIE ! może Naywyższy dai W. K. Mci uczyni szczęśliwemi w ostatku , lecz Mił: KROLU ! gdy chcesz Pano- wać tylko dobrym Obywatelom , gdy niechcesz widzieć złego , w takich , iak dziś są zarzuty , okolicznościach , trzeba żeby się każdy u- sprawiedliwił. Nie kładę ia nikogo w moim przesądzie winnym , lecz słyszę , że nie iednego czynią winnym ; kto niewinny niech odbiera sławę , niech tym piękniejszym wchodzi do Nas , że przeszedł prz z tę próbę , iak złoto w ogniu ; kto zaś winnym , trzeba go oddzielić iak kąkol od Pszenicy , trzeba wyrzucić złego z pośródka sprawiedliwych , w tedy wszyscy będą iedney wiary i w iednego Boga uwierzą. Jeżeli W. K. Mość zwykłą swą litością rządzić się będziesz i nie zechcesz żeby roztrarte zarzuty dochodzone zostały , wspomniy W. K. Mość te moje słowa , gdy pora litości przeminie , niewdzięczność tym tonem się odezwie , który naywięcey dokuczał W. K. Mci Sercu.



w Drukarni J. K. Mci i Rzplitey u XX. Scholarum Piarum.

XVIII. 2 <http://rcin.org.pl>

1446

XVIII. 2. 705